

Łk 17, 11-21 Uzdrawienie dziesięciu trędowatych; żyj pełnią

11 Zmierzając do Jerozolimy przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei. **12** Gdy wchodzili do pewnej wsi, wyszło naprzeciw Niego dziesięciu trędowatych. Zatrzymali się z daleka **13** i głośno zawołali: «Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami!»

14 Na ich widok rzekł do nich: «Idźcie, pokażcie się kapłanom!» A gdy szli, zostali oczyszczeni. **15** Wtedy jeden z nich widząc, że jest uzdrowiony, wrócił chwaląc Boga donośnym głosem, **16** upadł na twarz do nóg Jego i dziękował Mu. A był to Samarytanin. **17** Jezus zaś rzekł: «Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? **18** Żaden się nie znalazł, który by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec». **19** Do niego zaś rzekł: «Wstań, idź, twoja wiara cię uzdrowiła».

20 Zapytany przez faryzeuszów, kiedy przyjdzie królestwo Boże, odpowiedział im: «Królestwo Boże nie przyjdzie dostrzegalnie; **21** i nie powiedzą: "Oto tu jest" albo: "Tam". Oto bowiem królestwo Boże pośród was jest»[2](#).

Zanim rozpoczniesz modlitwę, przeczytaj kilka razy Słowo z Ewangelii oraz wprowadzenie do modlitwy. Podkreśl sobie to co Cię porusza, pociąga lub odpycha, także to co wydaje się trudne i wolałbyś pominąć. Z tymi treściami stań przed Panem na modlitwie.

Modlitwa przygotowawcza: Spróbuj przez chwilę skupić się na tym, z Kim będziesz teraz rozmawiał. Pomyśl o tym, że Jezus sam zaprasza ciebie do wsłuchiwania się w Jego słowo, że zależy Mu na spotkaniu z tobą. Proś, aby to On był najważniejszy w tym czasie, aby On ciebie prowadził, abyś skupiał się na tym, co On chce ci w tym czasie powiedzieć. Święty Ignacy podpowiada, by na początku modlitwy prosić Boga, aby wszystkie nasze pragnienia, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty ku Jego większej chwale.

Obraz do medytacji:

Zobacz człowieka z kulą u nogi, który stara się iść do przodu, ale nie może bo kula mu ciąży. Cały czas próbuje i jest już zmęczony. Może się przewraca i zamiast iść do przodu to się cofa. Zobacz w co jest ubrany, co go otacza.

Prośba:

Abym żył pełnią życia. Bym był wdzięczny i żył wolnością Dziecka Bożego.

1. Ludzie chorzy na trąd byli izolowani od reszty społeczeństwa. Spotkali Jezusa poza granicami miasta, bo tam żyli na co dzień. Wołali do Jezusa «Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami!»
Pomyśl co jest Twoją 'chorobą', konkretną słabością, pokusami złego, która izoluje Cię, nie pozwala Ci być wolnym?
Spróbuj razem z Jezusem nazwać to co się w Tobie dzieje, co ogranicza Twoją wolność, Twoje przeżywanie codzienności w radości.
Proś o potrzebne łaski, o pomoc Jezusa. On jest blisko.
2. Jezus od razu nie uzdrawia trędowatych, ale mówi by poszli pokazali się kapłanom. Zachęca do pójścia dalej, do wyjścia poza schematy swojej codzienności, poza ograniczenia i słabości. Mieli pójść tam, gdzie inni ich odrzucali. Mimo to poszli.
Jak sobie radzisz w codzienności ze swoimi chorobami, słabościami,

ograniczeniami? Czy chcesz zmieniać to, co widzisz, że jest do zmiany? Może rozpoznasz zachętę do zmiany na modlitwie, może żona/mąż/dzieci pragną Twojej zmiany w konkretnych słabościach.. Co z tym robisz? W jaki sposób próbujesz wyjść poza swoje ograniczenia? Opowiedz o tym Jezusowi, nie zostawaj z tym sam.

3. Oczyszczenie ciała dokonało się w drodze. Ale głębokie uzdrowienie dokonało się, gdy została oddana Chwała Bogu. Jeden człowiek wrócił, dziewięciu poszło inną drogą.

Czy Ty dziękujesz Bogu za to, co czyni dla Ciebie, za to kim jesteś? Czy oddajesz Mu Chwałę w swojej codzienności?

Przyjmując uzdrowienie od Boga, oddając Mu Chwałę, dziękując, uwielbiając Go jesteś ponad pokusami złego, ponieważ masz wzrok skierowany ku Bogu. Tylko w Bogu możesz żyć pełnią życia, wolnością i radością w codzienności. Jeśli nie dostrzegasz, że możesz żyć pełnią, uwielbieniem, proś o tę łaskę. Proś o wiarę i przyjęcie bez ograniczeń tej prawdy, że jesteś Synem/Córką samego Boga. Tam gdzie On jest - tam jest Jego Królestwo! Nie ma niewoli.

4. Jezus mówi, że „królestwo Boże pośród was jest”, że Ono nie pojawi się jakoś nagle, nie wiadomo skąd, nie wiadomo kiedy. Ale, że ono już jest pośród nas, że my mamy żyć w tym Królestwie teraz – bez względu na to, jak wygląda nasza codzienność, nasze obowiązki, sprawy, nasze rodziny. Żyjemy, poruszamy się, jesteśmy już teraz w tym królestwie. Czy Ty jesteś tego świadomy? Czy Twoje życie jest życiem królewskim? I czy starasz się to Boże królestwo w sobie podtrzymywać, żyć w nim tak po prostu?

Na koniec porozmawiaj z Jezusem jak przyjaciel z przyjacielem o tym wszystkim, co działo się w czasie tej modlitwy. Bądź szczery przed Nim, opowiedz Mu o poruszeniach, ale także o trudnościach. Spróbuj wyrazić swoją miłość względem Niego. Bądź wdzięczny, uwielbiaj Boga.

Zakończ modlitwę odmawiając “Ojcze nasz”.